

WACŁAWA SZELIŃSKA (Kraków)

CRACOVIANA Z POŁOWY XV WIEKU W ARCHIWUM WATYKAŃSKIM

W XV wieku Polska utrzymywała żywe kontakty ze Stolicą Apostolską, a ślady tych kontaktów występują w licznych zespołach akt, zachowanych obecnie w Archiwum Watykańskim. Między dziesiątkami fondów, zespołów, serii, znajdują się też wielkie serie registrów, jak: *Registra Vaticana*, *Registra Lateranensia*, *Registra Avenionensia* oraz *Brevia Lateranensia*, mające ten sam charakter registrów, czy wreszcie *Registra supplicationum*.

Ta ostatnia seria jest jedną z największych w Archiwum; liczy 7363 woluminy dużego formatu *folio*, przeciętnie po 600 stron każdy, i zawiera akta z lat 1342–1899, czyli z czasu pontyfikatów od Klemensa VI do Leona XIII. Przy tym zajmuje ona specjalną pozycję wśród zespołów serii, bowiem gdy tamte rejestrują dokumenty wychodzące z kurii rzymskiej, to *Registra supplicationum* zawierają treści pism, które wnoszone były do kurii w formie pism adresowanych do papieża. Same oryginalne prośby zaginęły lub są dziś w szczątkowym stanie, niedostępne. *Registra* mają zatem zapisy o urzędowej wartości źródłowej, albowiem do nich przepisywano owe treści z oryginalnej supliki, z reguły w części zasadniczej o brzmieniu dosłownym, z całym otokiem sprawy, a w przypadku spraw spornych – z obszerną argumentacją petentów zaangażowanych w dany spór.

Krótki z konieczności przegląd spraw, jakie były przedmiotem zapisu głównie właśnie w *Registra supplicationum* w połowie XV w., ma zorientować jedynie w problemie na zasadzie *pars pro toto* i na konkretnych przykładach dać wgląd w materię prośb, z jakimi z terenu Krakowa zwracano się do papieża, lub które w jakiejś mierze dotyczyły Krakowa, za pontyfikatu Mikołaja V, Kaliksta III i Piusa II, czyli w latach 1447–1464.

Zgodnie ze specyfiką owej materii największa ilość petycji pochodziła od osób duchownych i dotyczyła głównie sprawy prowizji, przyznania czy nadania wakujących lub mających się opróżnić beneficjów kościelnych. Największą ilość suplik odnotowano tu o beneficja do różnych ołtarzy w katedrze wawelskiej, dużo mniej odnosiło się do kilku kościołów w samym Krakowie i *extra muros* czy też do poszczególnych ołtarzy w tych kościołach. Było też tak, że petent prosił o prebendy w kościołach pozakrakowskich, a nawet w innych diecezjach niż

krakowska, a otrzymywał beneficjum w Krakowie. Ale to wszystko to *Cracoviana* właśnie.

Jak powiedziałam, największa ilość suplik o beneficja dotyczyła katedry wawelskiej; jest to jednak materiał na osobne opracowanie. Z pozostałych świątyń Krakowa największa ilość suplik dotyczy głównego kościoła w mieście, tzn. kościoła Mariackiego – *Ecclesia Beatae Mariae Virginis in Circulo Cracoviensi*. I tak jesienią 1461 r., za pontyfikatu Piusa II, Piotr Heppener (Hoppenot) z Kościana, *magister artium*, kleryk poznański i posiadacz kilku innych prebend, m.in. altarii w kościele św. Stanisława na Skałce, prosił o altarię św. Aleksego w kościele parafialnym NMPanny w Krakowie: „supplicat de perpetuo sine cura beneficio ad altare s. Alexii B. Mariae Virginis Crac(oviae) sitis” opróżnioną po śmierci zmarłego w Rzymie Macieja z Żar¹. Nieco później, w kwietniu 1462 r., o tę samą altarię wniósł suplikę Paweł z Książa, rektor kościoła w Wyskoci w diecezji poznańskiej².

Pius II położył swoje „fiat” również pod supliką Mikołaja syna Dobiesława z Przywieczerzyna, prezbitera diecezji wrocławskiej, bakałarza dekretów, który prosił o prowizję na parafię kościoła w Słupczy w diecezji gnieźnieńskiej, z dochodem 10 grzywien, zwolnioną po śmierci Wojciecha Kukli, lecz następnie z prezenty biskupa poznańskiego obsadzoną przez Jana, arcybiskupa gnieźnieńskiego, osobą kleryka Andrzeja Przekory z Morawian, nazbyt młodego na tę godność („minorenem et dumtaxat in XX anno vel circa constitutum”). *Fiat* papieskie nie dotyczyło jednak prowizji na parafię w Słupczy: Mikołaj otrzymał kapelanię altarii Wniebowzięcia NMPanny w parafialnym kościele Panny Marii w mieście Krakowie oraz altarię Zwiastowania NMPanny w katedrze krakowskiej, na łączną sumę dochodu też 10 grzywien³.

Kilka lat wcześniej, w maju 1451 r., za pontyfikatu Mikołaja V, wpłynęła prośba prezbitera Mikołaja de Censtany, altarysty w kościele Panny Marii w Rynku krakowskim, o parafię kościoła w Wie-

* W przypisach zastosowano następujące skróty:

Bul. Pol. – Bullarium Poloniae litteras apostolicas aliague monumenta Poloniae Vaticana continens, ediderunt et curaverunt J. Sułkowska-Kuraś et S. Kuraś, Romae–Lublin 1998.

Reg. Lat. – Archivio Segreto Vaticano. Registra Lateranensia.

Reg. suppl. – Archivio Segreto Vaticano. Registra supplicationum.

Reg. Vat. – Archivio Segreto Vaticano. Registra Vaticana.

Rep. Germ. – Repertorium Germanicum. Bearbeitet von D. Brosius und U. Scheschkewitz, Tübingen 1993.

¹ Reg. suppl. 545, f. 74v–75; Bul. Pol. VI: 1447–1464, nr 1674 (regist). O posiadanych przez Piotra prebendach i sprawach, z którymi zwracał się do Kurii, zob. także: Rep. Germ. nr 4889.

² „Paulus de Xansz decretorum doctor et rector parochiali ecclesie in Wuszlicz Poznaniensis diocesis” (Reg. suppl. 550, f. 80–80v; Bul. Pol. nr 1762 – regist).

³ Reg. suppl. 534, f. 183v; zob. Bul. Pol. nr 1568.

liczce w diecezji krakowskiej, wakującą po Grzegorz z Sanoka, który postąpił na arcybiskupstwo lwowskie⁴.

Z kolei o prowinę na altarię św. Krzyża w kościele Mariackim starał się w kwietniu 1462 r., z pozytywnym skutkiem, Jan Jasdek ze Świeradzie, kleryk krakowski, motywując swoją suplikę tym, że altaria jest „occupata” przez Bernarda syna Pawła z Mianowa „clericali caractere minime insignitum”, nadto ze świeckiej prezenty jego powinowatego⁵.

W ostatnich latach pontyfikatu Piusa II została wniesiona (19 VII 1463) sprawa sporna o prawo patronatu altarii św. Jana Chrzciciela w tym samym kościele Mariackim, dla którego jej fundator, obywatel krakowski Stanisław Gehan, zakupił pewne czynsze roczne, a o które to czynsze, po ich zamianie, łącznie z samym prawem patronatu, toczyli spór altaryści: Jan z Koprzywnicy, kleryk krakowski prezentowany na tę altarię, oraz Jan Żabka i Mikołaj Stroff⁶.

Kościół Mariackiego dotyczyła jeszcze nota, tym razem zapisana w *Regestach watykańskich* – o udzieleniu przez Stolicę Apostolską odpustu wiernym, którzy pod określonymi warunkami, w święto Zwiastowania i Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny nawiedzą jej kościół w Rynku krakowskim⁷. Taki sam odpust analogicznym aktem papieskim został udzielony wiernym, którzy nawiedzą kaplicę pod wezwaniem św. Barbary dziewicy i męczenniczki „prope ecclesiam Sanctae Mariae Virginis in circulo sitam” w dzień jej święta⁸. Dwa tygodnie później – 13 stycznia 1451 roku – podobny odpust uzyskali wierni, którzy nawiedzą kościół „Omnium Sanctorum in civitate regia Crac(oviae) fundata”⁹. Wiele lat po tej dacie, w kwietniu 1462 r., w związku z niedawnym pożarem Krakowa, w którym spłonął też kościół i klasztor franciszkanów, specjalne indulgencje Stolicy Apostolskiej zostały udzielone tym wiernym, którzy w określonym czasie nawiedzą ów klasztor, przystąpią do spowiedzi i złożą datek na odbudowę świątyni¹⁰.

Poza wspomnianymi wyżej kościołami, w regestach suplik wymieniony jest także kościół św. Magdaleny i kaplica św. Wojciecha. Mikołaj z Krosna, doktor dekretów i prebendarz kaplicy św. Wojciecha, prosił o zatwierdzenie wieczystego beneficjum altarii w kościele św. Marii Magdaleny, otrzymanego po śmierci poprzedniego prezbitera Piotra z prezenty czterech aktualnie wykładających na Uniwersytecie

⁴ Reg. suppl. 452, f. 113–113v; zob. Bul. Pol. nr 546 (regist).

⁵ Reg. suppl. 550, f. 221v–222; zob. Bul. Pol. nr 1764 (regist).

⁶ Reg. suppl. 565, f. 85–86v; zob. Bul. Pol. nr 1855.

⁷ Reg. Vat. 393, f. 20v; Bul. Pol. nr 477.

⁸ Reg. Vat. 393, f. 20; Bul. Pol. nr 476.

⁹ Reg. Lat. 464, f. 270; Bul. Pol. nr 509.

¹⁰ Reg. Vat. 490, f. 78–78v, por. Bul. Pol. nr 1763.

Krakowskim doktorów dekretów; tego zaś beneficjum u Marii Magdaleny nie wolno było posiadać łącznie z jakimkolwiek beneficjum kościelnym i stąd prośba o tę junkcję¹¹.

W regestach suplik wymienione są też kościoły na Wzgórzu Wawelskim – kolegiata św. Jerzego oraz kościół św. Feliksa i Adaukta. Mikołaj, syn Piotra z Uliny, wieczysty wikariusz w kościele św. Stanisława i prebendarz w kościele św. Feliksa i Adaukta, złożył prośbę o beneficjum i prebendę w kościele św. Jerzego *in eodem castro* i taką otrzymał¹².

Z kościołów usytuowanych *extra muros* Krakowa najwięcej informacji dotyczy kościoła św. Filipa i Jakuba na Kleparzu. Między innymi w kwietniu 1448 r. odnotowano suplikę Macieja, syna Jana z Mieszewa, rektora kościoła parafialnego w Raciborowicach w diecezji krakowskiej, o prowizję *si neutri* w kościele św. Filipa i Jakuba na prebendę opróżnioną po śmierci Mikołaja ze Stróżysk i po rezygnacji z niej kleryka krakowskiego Klemensa Nawojowskiego, o którą to prebendę optował również w kurii Maciej z Otocznej, magister sztuk wyzwolonych. Maciej z Mieszewa nie doczekał się spełnienia swej prośby, albowiem pół roku później już nie żył, ale spór o prebendę toczył dalej Maciej z Otocznej, tym razem z Piotrem, synem Dersława z Osowej, kanonikiem krakowskim i plebanem w Wawrzeńczycach. Ostatecznie prebendę u św. Filipa i Jakuba otrzymał Maciej z Otocznej i posiadał ją jeszcze za pontyfikatu Piusa II, gdyż w kilku suplikach, wniesionych przez niego do kurii z końcem 1458 r. w spornych sprawach o nowe prowizje w diecezji płockiej, potwierdzone jest to jego *praebendarium*¹³.

Spokojnie natomiast przebiegały starania o prepozyturę kościoła św. Floriana na tym samym Kleparzu w maju 1453 r. Bezkonfliktowo otrzymał ją w 18. roku życia Jakub syn Jana z Koniecpola, kleryk krakowskiej diecezji, po śmierci Floriana z Orzeka prezentowany biskupowi Oleśnickiemu przez króla Kazimierza; jako prepozyt „ecclesiae s. Floriani” Jakub wymieniony został jeszcze w *Registrach watykańskich* w końcu roku 1460, gdy brał żywy udział w ważnych sprawach sądowych kościoła krakowskiego jako „*unus ex iudicibus*”¹⁴. Z dalszych lat zachowała się też suplika dotycząca kustodii w tymże

¹¹ Reg. suppl. 475, f. 182–182v; Bul. Pol. nr 829.

¹² Reg. suppl. 445, f. 72v–73; Bul. Pol. nr 137 (regest).

¹³ Suplika Macieja z Mieszewa nosi datę 25 kwietnia 1448 r. (zob. Reg. suppl. 428, f. 101–101v), a 19 października tegoż roku odnotowany jest on w aktach sporu o tę prebendę, gdyż „*in Curia diem vitae suae clausit extremum*” (zob. Reg. suppl. 431, f. 259–259v), podczas gdy spór Macieja z Otocznej z Piotrem z Osowej toczył się dalej (zob. m.in. Rep. Germ. nr 4258).

¹⁴ Reg. Lat. 487, f. 210v–211; Bul. Pol. nr 697; oraz Reg. Vat. 478, f. 296–297v; Bul. Pol. nr 1554.

kościół św. Floriana. Uzyskał ją latem 1463 r. Stanisław de Zayvaderis, kiedy ustąpił z kantorii poznańskiej¹⁵.

W innym kontekście wymieniony jest w regestach suplik inny kościół *extra muros* Krakowa – kościół św. Mikołaja; jesienią 1456 r. był tu prepozytem Rafał ze Skawiny, o czym pisał w suplice do papieża kleryk krakowski Paweł z Częstochowy. Pawłowi chodziło o otrzymanie po Rafale ze Skawiny prepozytury w kieleckim kościele NMPanny z wysokim dochodem 30 grzywien, którą to prepozyturę Rafał, łącznie właśnie z parafią kościoła św. Mikołaja „per pluros annos obtinuit” i „contra canonicas sanctiones indebite” okupował¹⁶. Kilka dni później o tę samą parafię św. Mikołaja poprosił w suplice inny kleryk krakowski, Jan ze Skarbimierza, licząc na ustąpienie Rafała¹⁷. Ogólnie biorąc, w aktach watykańskich kościół ten był przedmiotem obszernych not najczęściej w kontekście z benedyktynami z Tyńca, z którymi kiedyś był związany¹⁸.

W innych okolicznościach wymieniony jest w tych aktach kolejny kościół *extra muros* Krakowa – kościół św. Jadwigi *in Ponte Regali*, czyli na Stradomiu. W grudniu 1451 r. Mikołaj V, na prośbę króla Kazimierza, potwierdził inkorporację czterech parafii w diecezji krakowskiej: w Uniejowie, Chodowie, Wrocimierzu i Chełmie, do kościoła św. Jadwigi, z prawa patronatu prepozyta i konwentu klasztoru Grobu Pańskiego w Miechowie, do którego kościół św. Jadwigi należał¹⁹.

W szczególnej sytuacji wszedł do regestu suplik klasztor braci obywateli reguły św. Franciszka, czyli kościół Bernardynów na tym samym Stradomiu pod Wawelem. Otóż w jesieni 1461 r. klaryski od św. Andrzeja przy ul. Grodzkiej skarżyły się Piusowi II, iż są „occupatae et oppressae per quosdam assertos fratres s. Francisci eiusdem monast(erii) in praefata civitate Crac(oviae)”, którzy „multa mala ingerunt et faciunt, quae etiam non licet enarrare”, jak pisała w suplice abbatissa Dorothea. Prosiły więc papieża, aby ich porучzył opiece braci z pobliskiego klasztoru św. Bernardyna, albowiem ci, jako „clari in conscientia et lucidi in vita”, będą rękojmnią ich spokoju²⁰.

Wracając do podstawowych treści suplik, do próśb o beneficja, można odnotować częste przypadki starań księży sprawujących różne funkcje i godności w kościołach krakowskich o beneficja, prebendy i altarie w kościołach pozakrakowskich, a nawet w innych diecezjach. Przykładem może być Jan syn Jana z Zagórzan, dziekan kolegiaty

¹⁵ Reg. suppl. 567, f. 114v–115; Bul. Pol. nr 1862.

¹⁶ Reg. suppl. 494, f. 61v; Bul. Pol. nr 1060.

¹⁷ Reg. suppl. 493, f. 240–240v; Bul. Pol. nr 1064.

¹⁸ Por. m.in. Rep. Germ. VIII/1 nr 382, 819, 10561.

¹⁹ Reg. suppl. 455, f. 277v; 457, f. 158–158v; por. Bul. Pol. nr 581, 590.

²⁰ Reg. suppl. 544, f. 91v–92v; Bul. Pol. nr 1657. W suplice wymieniono szczegóły niegodnego zachowania się owych braci, którzy nadto „ad fenestras seu crates continue” podchodzą i przeszkadzają młodym mniszkom w skupieniu.

NMPanny w Kielcach, altarysta w kościele katedralnym krakowskim, a nadto kanonik kościoła św. Idziego pod Wawelem przy tej samej ul. Grodzkiej, który prosił o dołączenie do posiadanych godności jeszcze prepozytury kolegiaty NMPanny w Łęczycy w diecezji gnieźnieńskiej²¹.

Prócz duchownych zwracały się do stolicy apostolskiej także inne środowiska krakowskie, inne społeczności. Jednym z takich środowisk było krakowskie Studium Generale, uczestniczące bieżąco w życiu Kościoła nie tylko poprzez prawo prezenty na określone urzędy i funkcje kościelne, lecz także wnosząc supliki dotyczące samych studiów, spraw profesorów, studentów oraz problemów gospodarczych uczelni. Z tych ostatnich, w październiku 1458 r., w pierwszym miesiącu pontyfikatu Piusa II, rektor i Uniwersytet Krakowski zwrócili się z prośbą o zatwierdzenie sprzedaży czynszu rocznego 26 florenów węgierskich w złocie, zabezpieczonego na dochodach wsi Trzebinia w diecezji krakowskiej. Czynsz ten dziedzic Trzebini Wierzynek sprzedał ongiś nieżyjącym już: Pawłowi synowi Paszka z Piotrkowa, bakałarzowi teologii, i jego bratu rodzonemu Jakubowi, kanonikowi płockiemu, a obecnie czynsz ten przeszedł *ex testamento* na rzecz uniwersytetu²².

Natomiast wśród próśb studentów były na przykład i takie, jak dwie supliki z roku 1452 Jana syna Wojciecha z Michowa, kasztelana zawichojskiego; pierwsza, aby po ukończeniu 18. roku życia jakkolwiek godność w kościele kolegiackim mógł otrzymać i druga o ekspektatywę na dziekanat kościoła św. Marcina w Opatowie w diecezji krakowskiej²³. Inny student, szlachcic z pochodzenia, Dersław z Wąsoszy, już kleryk gnieźnieński, prosił o prowizję na kanonikat krakowski opróżniony przez śmierć Mikołaja z Głębozca²⁴.

Z innych pozycji ukazuje się w suplikach postać Tomasza Strzemińskiego, biskupa krakowskiego, wcześniej związanego z uniwersyte-tem przez wieloletnią funkcję rektora, doktora dekretów, mistrza teologii, kanonika wielu kapituł. Po trudach pracy na uniwersytecie wniósł w maju 1450 roku prośbę do kurii rzymskiej o zwolnienie go z obowiązków prac na uczelni, a kilka lat później, w grudniu 1459 r., prosił Piusa II o zwolnienie go z obowiązku odbywania okresowych wizyt biskupich w Rzymie *ad limina apostolorum* z racji podeszłego wieku (ukończył bowiem 60. rok życia). Papież wyraził na to zgodę, ale dodał uwagę: „Fiat ut petitur et veniat primo semel”²⁵.

²¹ Reg. suppl. 446, f. 268v–269; Bul. Pol. nr 465.

²² Reg. suppl. 512, f. 171–171v; Bul. Pol. nr 1301.

²³ Reg. suppl. 461, f. 73–73v, 206v–207; zob. Bul. Pol. nr 639, 643.

²⁴ Prośbę swoją przesłał Dersław z Wąsoszy w zbiorowej suplice czterech kanoników proszących o różne godności w kilku kościołach, wakujące po śmierci Mikołaja z Głębozca, dotychczasowego ich posiadacza; zob. Reg. suppl. 527, f. 281–282; por. Bul. Pol. nr 1509.

²⁵ Reg. suppl. 444, f. 130v–131; 526, f. 27; por. Bul. Pol. nr 388, 1482.

Wśród kilkudziesięciu wzmianek o Tomaszu Strzemińskim w aktach watykańskich, głównie z lat 1447–1455, jako kanoniku, a potem z lat 1455–1460 jako biskupie krakowskim, zachowała się też suplika o bardzo osobistej treści. W roku 1451 Tomasz zwrócił się do papieża z prośbą o potwierdzenie darowizny, jaką uczynił na jego rzecz kardynał Zbigniew Oleśnicki, który przekazał mu dożywotnio „propter fideliam servitiam” trzy wsie z dóbr stołowych biskupich: Biskupice, Darszyce i Trąbki, koło Wieliczki, w diecezji krakowskiej, z zastrzeżeniem, że w razie śmierci lub postąpienia Strzemińskiego, ówczesnie gnieźnieńskiego i krakowskiego kanonika, na wyższe godności kościelne, darowane wsie mają wrócić do biskupa i jego następców²⁶.

Obok ważniejszych ludzi Kościoła o pomoc do Rzymu zwracali się też zwykli, szeregowi słudzy tegoż Kościoła, a supliki, w których wykładali nurtujące ich problemy, ukazują niejednokrotnie osobiste, głębokie tragedie życiowe petentów. Tak na przykład Klemens syn Tomasza z Okrągłej, prezbiter diecezji krakowskiej, zwrócił się we wrześniu 1457 r. do papieża Kaliksta III z prośbą o absolicję od obwinienia o zabójstwo i dyspensę od niezdolności w związku z tym do wykonywania czynności kapłańskich. Rzec miała swoje korzenie jeszcze w chłopięcych latach Klemensa, gdy ten, pasąc bydło z innymi chłopcami, przy wypędzaniu tegoż ze szkody zranił niechcący jednego z kolegów kamieniem w ramię. Ten zaś po kilku dniach umarł na skutek, jak sądził Klemens, zakażenia. Matka zmarłego obwinała Klemensa o śmierć syna, choć jego ojciec twierdził, że syn był już chory, zanim został skaleczony. Mimo to Klemens czuł się winny za śmierć przyjaciela. Dla uspokojenia sumienia odbył spowiedź w bazylice św. Piotra w Rzymie i uzyskał dar rozgrzeszenia, a papież udzielił mu pełnej absolicji²⁷.

O rozstrzygnięcie swoich losów na życiowych zakrętach zwracało się do kurii rzymskiej wiele osób świeckich. Jedni prosili o konkretne łaski, inni o zatwierdzenie czy akceptację zaszytych w ich życiu faktów, czasem o interwencję w świeckich, kontrowersyjnych sprawach.

W listopadzie 1453 r. losy swojego młodego życia złożył w ręce papieża Mikołaja V Jakub Skryba, szlachcic z diecezji krakowskiej. W minionych latach, w okresie kampanii warneńskiej, walczył dzielnie i z pełnym zaangażowaniem przeciwko Turkom, wielu ich zabił i poranił, w końcu dostał się do niewoli, w której przesiedział 5 lat. Nie dopuścił się jednak żadnych zdróżności, „aliqua sacra non rapuit, nec incendia fecit”, a obecnie prosi o absolicję i pozwolenie, aby mógł odtąd przejść do stanu duchownego i pełnić gorliwie posługę kapłańską. Zgoda papieska obłożona była klauzulą: „Fiat ut petitur dummodo nullum catholicum interfecerit”. I rzeczywiście musiał w swojej

²⁶ Reg. suppl. 453, f. 210v–211v; zob. Bul. Pol. nr 562.

²⁷ Reg. suppl. 503, f. 299–300; Bul. Pol. nr 1178.

żołnierskiej karierze nie pozbawić życia żadnego członka kościoła katolickiego, bo w krótkim czasie otrzymał od tegoż papieża zgodę na „*primam tonsuram et promotionem ad ordinem acolitorum*” (22 XII 1453)²⁸.

Z konkretnych łask, udzielanych ludziom świeckim, papież przyzwalał na możliwość wyboru spowiednika, który by „*semel in vita, etiam in casibus Sedi Apostolicae reservatis et semel in mortis articulo*” mógł udzielić pełnego odpuszczenia grzechów. Łaski takiej dostąpili od Mikołaja V m.in. obywatele krakowscy: Jan Noldinfesser i jego żona Dorota, a także Stanisław Morsten i jego małżonka Magdalena, która nadto pół roku później otrzymała łaskę specjalną, aby mogła odwiedzać Ziemię Świętą i kraje zamorskie – „*licentia [...] ut possit visitare S. Sepulcrum et alia loca ultramarina*”²⁹.

Inny problem niż podróże zamorskie miała w tym samym czasie Osanna mieszczańska krakowska, wdowa po Bartłomieju. Jako egzekutorka testamentu swego zmarłego męża, zwróciła się z prośbą o potwierdzenie zapisu, mocą którego małżonkowie przekazali – z pobożnych pobudek – dom swój murowany, leżący na cmentarzu przykościelnym NMPanny w Krakowie, na mieszkanie dla 12 prezbiterów, a na ich wyżywienie ogród na przedmieściu, na Kleparzu, naprzeciwko murowanego młyna „*iuxta fluvium Rudawa*” (zasypana dziś Młynówka), oraz pewną ilość grzywien czynszu na kilku domach w samym Krakowie. Mikołaj V tę darowiznę zatwierdził³⁰.

W kilka miesięcy później do tego samego papieża zwróciła się rada miejska Krakowa. Proszono, aby papież spór, powstały między grupą mieszczan krakowskich, wśród których były też dwie kobiety: Katarzyna Puszkowa i Barbara Swynczyrowa, a Sebastianem synem Stanisława de Bezeminou(!), mieniącym się fałszywie prezbiterem i rektorem parafialnego kościoła w Proboszczowej w diecezji płockiej, o bliżej w suplice nie określone „*quaedam iniuriae*”, doznane przez owych mieszczan od Sebastiana, zezwolił rozpatrzyć raz jeszcze przez kardynała Oleśnickiego, biskupa krakowskiego, jako że rzecz działa się na terytorium miasta Krakowa i diecezji jemu podległej. Jednocześnie proszono, aby papież zechciał wstrzymać wcześniejsze orzeczenie w tej sprawie Jana Fosso audytora, sędziego śledczego w rzymskiej Rocie. Papież przyzwolił, aby biskup Oleśnicki „*causam praedictam discernat*”³¹.

Z mieszczañstwem krakowskim w suplikach spotykamy się też w sposób pośredni, gdy prezbiter Eulogiusz, syn złotnika krakow-

²⁸ Reg. suppl. 470, f. 3v–4; Bul. Pol. nr 759.

²⁹ Reg. suppl. 462, f. 225–225v; Bul. Pol. nr 478–479; Sancta Poenitentiarum 3, f. 209v.

³⁰ Reg. suppl. 445, f. 184–184v; Bul. Pol. nr 410.

³¹ Reg. suppl. 446, f. 100v; Bul. Pol. nr 422.

skiego, prosił o prowizję na kanonikat kościoła św. Małgorzaty w Nowym Sączu, po rezygnacji kanonika Ottona³².

Bernard Hesse, profesor Krakowskiego Uniwersytetu, doktor medycyny i kleryk krakowski *in minoribus*, pełniący też w swoim czasie urząd notariusza w radzie miasta Krakowa, zwrócił się do kurii z następującą prośbą. Z racji tegoż urzędu wydał strażnikowi miejskiemu pisemny nakaz doprowadzenia do ratusza łotrzyków schwytanych na rozbojach po drogach i trzymanyh w więzach w domu strażnika pod miastem. Po ich doprowadzeniu, zgodnie z życzeniem rady miejskiej, jeden z rabusiów został uznany winnym i stracony, drugiego uwolniono. Hesse, poprzez swój udział w tej sprawie, z racji napisania nakazu zobowiązującego strażnika do sprowadzenia pojmanyh do miasta, czuł się winnym przyczynienia się do śmierci jednego z nich i do zaniechania jakiegoś działania ze swej strony, śmierci bowiem – jak pisał w suplice – „dicti hominis nullatenus optavi” i z serca żałuje. Kallikst III dał mu pełną absolucję i uwolnił „super irregularitate”³³.

Szeroki był zatem wachlarz spraw, z którymi zwracano się do kurii rzymskiej, do papieża. Dotyczyły one zarówno osób duchownych, jak i świeckich, zarówno spraw sumienia, jak i różnego rodzaju zawłóści w określonych sytuacjach życiowych petentów, a nawet ich problemów materialnych. Patrząc na przypadki Krakowian sprzed pół tysiąca lat, a przynajmniej na część z nich, można by pomyśleć „nihil novi sub sole”, samo życie! Może trochę inne niż dziś, może w wielu analogicznych wypadkach nie musiałoby się obecnie niepokoić Stolicę Apostolską, ale może też i nie mnie teraz o tym sądzić.

CRACOVIANA OF THE 15TH CENTURY IN THE VATICAN ARCHIVES

Summary

In the Vatican Archives there are numerous sets of records including materials concerning Polish matters. One of the largest series is *Registra Supplicationum* including documents from the years 1342–1899. These documents include requests – supplications sent from Poland to the Roman Curia, also from the Kraków area, during the pontificate of the following popes: Nicholas V, Calixt III and Pius II in the years 1447–1464. A short review of these supplications gives one an insight, from particular examples, into their character. The greatest number of supplications came from clerics and mainly concerned commissions or granting or bestowing church positions which were vacant or about to become vacant. Other Kraków groups also appealed to the Pope, i.e. *Studium Generale* as an institution, its authorities represented by the rector and student clerics. Priests also sent requests to Rome referring

³² Reg. suppl. 547, f. 81–81v; Bul. Pol. nr 1700.

³³ Reg. suppl. 485, f. 230v–231; zob. Bul. Pol. nr 953.

to their personal problems, conscience dilemmas which had been troubling them for several years and requests for absolution. There were also supplications from lay people, e.g. for permission to choose a confessor with the right to absolve in cases reserved for the Holy See and in articulo mortis, for a licence to visit the Holy Grave and other overseas places, for the acceptance of a donation to the church or for a change of an arbiter in a contentious issue. Supplications referred to a wide range of matters relating to clerical and lay people, their careers, matters of conscience and material problems.